

Teksaskie opowieści. Pola Negri.

Z Mariuszem Kotowskim, reżyserem filmu dokumentalnego o Poli Negri - rozmawia Joanna Sokołowska-Gwizdka

Śladami Poli Negri w San Antonio

*

Joanna Sokołowska-Gwizdka (Austin, Teksas)

Żyła jak gwiazda filmowa, zmarła jak gwiazda filmowa – napisał R. Byrne w gazecie „San Antonio Highlights”, po śmierci Poli Negri. – W srebrnej trumnie wyglądała w każdym calu jak legendarny wamp – pisał dalej[1].

Ubrano ją w długą suknię z żółtego jedwabiu, biały turban zakrywał kruczoczarne włosy, miała uszminekowane usta, biżuterię na palcach, paznokcie pomalowane jaskrawoczerwonym lakierem. Jej dłonie oplatał różaniec. Obok trumny umieszczono różę i pawie pióro[2].

Pola Negri zmarła w San Antonio 1 sierpnia 1987 roku w wieku 90 lat. Od dwóch lat cierpiała na nieoperacyjnego guza mózgu, prawie straciła wzrok, jednak bezpośrednią przyczyną śmierci było zapalenie płuc. Opiekowały się nią polskie siostry zakonne, ze Zgromadzenia Sióstr Serafitek, które osiedliły się w San Antonio w latach 70. Pola Negri pomogła im zorganizować Dom Zakonny, a one odwdzięczały się pomocą, gotowaniem polskich potraw, opieką w chorobie. Wyjednały jej nawet audiencję u papieża Jana Pawła II, który miał przyjechać do San Antonio we wrześniu 1987 roku, ale niestety, Pola Negri nie zdążyła się z nim spotkać. Jak wspomina Mariusz Kotowski, jeszcze kilka lat temu w miejscowości Częstochowa po drodze do Św. Anny w Teksasie mieszkała siostra zakonna, która opiekowała się Polą Negri w ostatnich jej dniach.

W kościele w San Antonio odbyło się nabożeństwo różańcowe z udziałem chóru. Potem trumnę przewieziono do Los Angeles, gdzie złożono ją na cmentarzu Calvary

obok matki, Eleonory Chałupiec, zmarłej w 1954 r.



Pola Negri w „Księżycowych prządkach” Walta Disneya, 1964 r., fot. The Blume Library, Sain Mary’s Univeristy, San Antonio

Pola Negri wraz ze swoją przyjaciółką Margaret West przeprowadziła się do San Antonio w 1957 r. Margaret West (1903-1963) – dziedziczka teksaskiej fortuny urodziła się w tym właśnie mieście. Jej ojciec George Washington West, zajmował się hodowlą bydła na wielką skalę. W 1913 r. zbudował miasto George West, koło San Antonio, które powstało na jego ziemi. Sfinansował budowę dróg, mostów, kolei, szkół, budynku sądu, czy hotelu w tym mieście.

Margaret w młodości występowała w wodewilach, śpiewając westernowe piosenki, przebrana za kowbojkę. Potem pracowała w radio. Zaprzyjaźniły się z Polą Negri w 1944 roku (choć poznały się 10 lat wcześniej w Nowym Jorku). Margaret była wówczas właścicielką dwóch domów w Santa Monica i w Bel Air. Zajmowała się kolekcjonowaniem dzieł sztuki. Razem z Polą Negri organizowały głośne imprezy dla celebrytów.

Po przeprowadzce do rodzinnego miasta Margaret, przyjaciółki zamieszkały w luksusowym hotelu Menger, przy Alamo Plaza, blisko River Walk. Mieszkały tam przez dwa lata, w czasie, kiedy Margaret budowała dom. Hotel stał w centrum miasta obok twierdzy Alamo – świadka historii Teksasu, a dookoła piękne, stare kamienice, kafejki, ulice tętniące życiem, urokliwe miejsca spacerowe nad rzeką. Pola zakochała się w tym mieście.

Hotel Menger został otwarty w 1859 r. przez Williama Mengera, niemieckiego imigranta, przybyłego do San Antonio w latach 40. XIX wieku. Miejsce to szybko stało się najbardziej znanym hotelem w Teksasie. Chwalono go m.in. za kuchnię, której specjalnością była dziczyzna, lody z mango i zupa z żółwi złowionych w rzece San Antonio.

W hotelu zatrzymywały się znane osobistości, m.in. Oskar Wilde w 1882 roku, czy William Sydney Porter, który kilkakrotnie wspominał o hotelu w swoich powieściach. No i sławnym gościem, któremu nawet przed hotelem postawiono pomnik, był Theodore Roosevelt.

Hotel w latach 20. i 30. był centrum życia towarzyskiego San Antonio i miejscem spotkań celebrytów. W poł. lat 40. został wyremontowany, a w 1951 r. oddano do użytku nowe skrzydło. Do tej pory zachwyca trzykondygnacyjne wiktoriańskie lobby czy hiszpański ogród na dziedzińcu, pełen palm i azalii, z trójpoziomą fontanną po środku. Tak więc Pola Negri i Margaret West miały w hotelu wygodnie i elegancko.

Szkoda tylko, że nikt tu nie słyszał o hollywoodzkiej gwiazdce, mimo, że mieszkała tam przez długi czas. Agata Pilitowska – aktorka z Toronto, która wcieliła się w rolę Poli Negri w sztuce Kazimierza Brauna wspomina, że gdy grała w Estoril – miejscowości niedaleko Lizbony, skąd Pola Negri odpływała w 1941 r. do Ameryki, do tej pory właściciele hotelu, w którym gwiazda spędziła zaledwie kilka dni przed

podróżą, kultywują jej pamięć. Zachował się nawet wpis w hotelowym atelier.



Hotel Menger przy Alamo Plaza w San Antonio



Hotel Menger, wiktoriańskie lobby, San Antonio



Hotel Menger, San Antonio

Po czasie spędzonym w hotelu, Pola Negri wraz z Margaret West przeniosły się do domu Margaret przy 417 East Mandalay Drive w Olmos Park. Luksusowa dzielnica wielkich rezydencji, zatopiona w zieleni jest imponująca. Ostatecznie przyjaciółki spędzały czas pomiędzy ranczem Rafter S w teksaskim hrabstwie Zavala a domem Margaret w San Antonio.

Po śmierci Margaret West w 1963 roku Pola Negri stała się główną spadkobierczynią przyjaciółki. Dom został sprzedany, Pola przeprowadziła się do trzypokojowego, wygodnego *townhouse'u* z ogródkiem na osiedlu Chateau Dijon przy ulicy Broadway w San Antonio, gdzie spędziła resztę swojego życia. Zatrzymała wszystkie meble i dzieła sztuki z domu w Olmos Park. Otrzymała też rentę w wysokości 1250 \$ miesięcznie (odpowiednik 10.439 dolarów w 2019 r.). Zapewne, aby zapobiec spekulacjom po śmierci Margaret oznajmiła: „Niektórym, tak zwanym wyrafinowanym, trudno było zrozumieć, że nie było... najmniejszego odcienia seksualności w tym, co razem dzieliłyśmy”. [3]

Pola Negri nie grała już od dłuższego czasu w filmach, odmawiała, gdy proponowano jej różne role. Jednak w 1964 roku przerwała emeryturę i przyjęła propozycję Walta Disneya, aby wystąpić w jego filmie kręconym w Londynie „Księżycowe prządky” (The Moon-Spinners). Zagrała z Elim Wallachem i Hayley Mills. (Obydwoje aktorzy opowiadają o aktorce w filmie dokumentalnym Mariusza Kotowskiego).

Pola Negri w „Księżycowych prządkach” zagrała milionerkę, a partnerował jej żywy gepard. Jaką wywołała sensację, gdy pojawiła się z tym dzikim zwierzęciem na smyczy na konferencji prasowej w Londynie. Prasa się rozpisywała, a fotografiom nie było końca. Artystka lubiła zadziwiać i była wyśmienitą własną menadżerką. Umiała rozmawiać z prasą i dbała o to, aby o niej nie zapomniano. Nie mniej jednak film Walta Disneya był ostatnim filmem w jej karierze. Odmówiła zarówno Stevenowi Spielbergowi, jak i Vincentowi Minnelli zagrania roli hrabiny Sanziani w filmie „Kwestia czasu”. Rolę tę ostatecznie otrzymała Ingrid Bergman.



Pola Negri (z prawej) i słynny geoart. Fotografia prasowa z „Hollywood Highlights”, fot. The Blume Library, Sain Mary’s Univeristy, San Antonio

W 1964 roku przyznano jej w Niemczech nagrodę za zasługi dla rozwoju niemieckiej

kinematografii, a w 1973 r. honorowe obywatelstwo miasta Los Angeles i gwiazdę w Alei Sław za wkład w rozwój przemysłu filmowego. W latach 1968-70 pracowała w hotelu Plaza w Nowym Jorku z Alfredem A. Lewisem (wziął także udział w dokumencie Mariusza Kotowskiego) nad swoją biografią „Pamiętnik gwiazdy” (Memoirs of a Star), która ukazała się w 1970 r. w wydawnictwie Doubleday. Jednocześnie 1970 roku nowojorskie Museum of Modern Art zorganizowało na cześć Poli Negri pokaz filmu „Bezwstydna kobieta” z jej udziałem.

To były jednak tylko przerywniki w jej unormowanym życiu. Wybrała spokój, działalność charytatywną i udzielanie się na rzecz lokalnej społeczności. Była w zarządzie San Antonio Symphony Orchestra oraz San Antonio Little Theater. Zaprzyjaźniła się też z ojcem Louisem Reile’em, marianistą, który był wykładowcą na wydziale filmowym Saint Mary’s University. Kiedy w 1968 roku HemisFilm wyróżniło Polę Negri najwyższą nagrodą na festiwalu (nazwa była aluzją do festiwalu Hemisfair w San Antonio), na uniwersytecie zorganizowano specjalny przegląd filmów, w uznaniu jej zasług dla kultury amerykańskiej.



Pola Negri ze statuetką HemisFilm, 1968 r., fot. The Blume Library, Sain Mary's Univeristy, San Antonio

Jeszcze w 1972 roku w Witte Museum, mieszczące się przy ulicy Broadway zorganizowało pokaz filmu „Carmen” z udziałem Poli Negri, a w 1980 r. artystka pojawiła się w specjalnym wydaniu magazynu „Life”, dotyczącym losów gwiazd filmowych, pt. „Co się z nimi stało”. Pola Negri była już wówczas gwiazdą minionej epoki, a artykuł w „Life” był ostatnim prestiżowym artykułem na jej temat.

W Polsce latach 70. „Kurier Polski” prowadził z Polą Negri korespondencję, ukazywały się też fragmenty jej pamiętników, gazeta próbowała zainicjować powstanie muzeum Poli Negri w Lipnie – miejscu jej urodzenia lub w Bydgoszczy, gdzie przed laty aktorka kupiła kamienicę. Jednak plany te wówczas nie powiodły się[4].



Pola Negri na jednej z imprez charytatywnych w San Antonio, z ojcem Louisem Reile, fot. The Blume Library, Saint Mary's University, San Antonio

Artystka miała poczucie polskiej historii i polskich korzeni. Nigdy nie wstydziła się swojego pochodzenia, wielokrotnie wspierała polskie organizacje. Gdy po 1981 roku do Stanów Zjednoczonych zaczęli przyjeżdżać emigranci solidarnościowi, organizowała dla nich pomoc w Teksasie.

Była też bardzo religijna, przekazywała pieniądze na kościół, szczególną czcią otaczała Matkę Boską Częstochowską. W pamiątkach po niej w San Antonio zachował się m.in. piękny ryngraf z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej. Nic dziwnego więc, że przez wiele lat ojciec Reile był jej duchowym przewodnikiem i, że to jego wyznaczyła, na wykonawcę swojego testamentu. Prywatną bibliotekę przekazała Trinity University w San Antonio, a archiwum The Louis Blume Library na Saint Mary's University. Nie było tego dużo, w kilku kartonach zachowały się

wycinki z gazet z USA i z Polski, korespondencja, materiały genealogiczne, fotografie, pamiątki religijne, listy od polskich organizacji, podziękowania za donacje, dokumentacja medyczna, kopie kilku filmów, a także jej paszport i portfel. Te osobiste przedmioty wzbudzają szczególną emocję.

Pola Negri przekazała też uniwersytetowi pewną kwotę pieniężną, dzięki czemu powstał fundusz na stypendium jej imienia. Stypendium przyznawane jest do dziś. W 2003 roku profesor Bernadette Hamilton-Brady z Drama Department na Saint Mary's University napisała monodram pt. „His Polita”, który pokazywał Polę Negri i jej relacje z Charlie'm Chaplinem, Albertem Einsteinem, George'em Bernardem Show i Adolfem Hitlerem. Pani profesor sama zagrała rolę swojej bohaterki.



Przekazanie osobistej biblioteki (700 woluminów) na Trinity University w San Antonio, fotografia prasowa z „San Antonio Express”, 1964, The Blume Library, Sain Mary’s Univeristy, San Antonio



Przekazanie archiwum Poli Negri na Sain Mary’s University, z prawej ojciec Reile, The Blume Library, Sain Mary’s Univeristy, San Antonio

Czy obecnie można znaleźć ślady po Poli Negri w San Antonio? Niewiele. Minęło wiele lat, jej sława przeminęła. W Muzeum Figur Woskowych, które znajduje się obok twierdzy Alamo i Hotelu Menger, Poli Negri nie ma, mimo, że 30 lat mieszkała w San Antonio. Za to wśród gwiazd ekranu i celebrytów jest nie tylko Marilyn Monroe, ale i Madonna czy Britney Spears.

W centrum miasta w San Antonio Museum of Art znajduje się piękny portret Poli Negri, namalowany przez utalentowanego portrecistę Tadeusza Stykę, syna malarza Jana Styki, który zasłynął z portretów wybitnych osobistości pierwszej poł. XX w., takich jak Ignacy Jan Paderewski, Maurice Maeterlinck, Caruso, Chaliapin, Sarah Delano Roosevelt. Według krytyków Tadeusz Styka był jednym z najlepszych portrecistów wszechczasów, ze względu na technikę, którą stosował. Analizował i rozumiał postacie, które portretował i kunsztownie potrafił przelać na płótno ich unikalne cechy. Jego prace są w wielu prestiżowych galeriach na świecie. Ten obraz został namalowany w Paryżu na Montmartre. W filmie dokumentalnym Mariusza Kotowskiego pokazana jest fotografia, na której Pola Negri, już w starszym wieku, siedzi przy swoim portrecie, w jej domu w San Antonio. Fotografia została wykonana przez magazyn „Life”, jako ilustracja do ostatniego, jak się okazało, dużego artykułu o Poli Negri. Zgodnie z wolą artystki obraz ten po jej śmierci został przekazany do San Antonio Museum of Art..



Tadeusz Styka, Pola Negri, ok. 1930 r., (137.8 x 108 cm), San Antonio Museum of Art



San Antonio Museum of Art

Jeśli chciałoby się nadal szukać śladów po artystce w San Antonio, warto zajrzeć do meksykańskiej, klimatycznej restauracji La Fonda on Main, przy Main Street, niedaleko Olmos Park, założonej w 1932 r. Jak wspomina Mariusz Kotowski, była to ulubiona restauracja Poli Negri. Można tam można usiąść na patio, tonącym w zieleni przy ogniu z kominka i słuchając cykad wyobrażać sobie czasy, kiedy przychodziła tam na znakomite meksykańskie jedzenie gwiazda Hollywood o polskiej duszy, choć teksaskim adresie. Może też siadała na tym samym patio, przy tym samym kominku i słuchała cykad.

Fotografie: (copyright) Joanna Sokołowska-Gwizdka i Jacek Gwizdka oraz The Blume Library przy Saint Mary's University w San Antonio

*

Źródła:

The Blume Library przy Saint Mary's University w San Antonio.

Mariusz Kotowski, Pola Negri. Własnymi słowami, wyd. Prószyński i spółka, 2014 r.

Mariola Szydłowska, Między Broadwayem a Hollywood. Szkice o artystach z Polski w Stanach Zjednoczonych, wyd. RABID, 2009 r.

Strona Texas State Historical Association.

Informacje uzyskane od Mariusza Kotowskiego.

Wikipedia polska i angielska.

Wycieczka do San Antonio śladami Poli Negri.

*

Przypisy:

[1] R. Byrne, *A Tribute to a Movie Star with Class and Charm*, "San Antonio Highlights", August ca. 4-8, 1987.

[2] Mariola Szydłowska, *Między Broadwayem a Hollywood*, wyd. RABID, 2009.

[3] Kotowski, Mariusz. *Pola Negri: Hollywood's First Femme Fatale*, wyd. Kentucky 2014 r.

[4] Obecnie w Lipnie działa Stowarzyszenie Poli Negri

Wszystkie prawa zastrzeżone, kopiowanie bez pisemnej zgody redakcji zabronione.

*

Zobacz też:

Festiwal Poli Negri w Austin

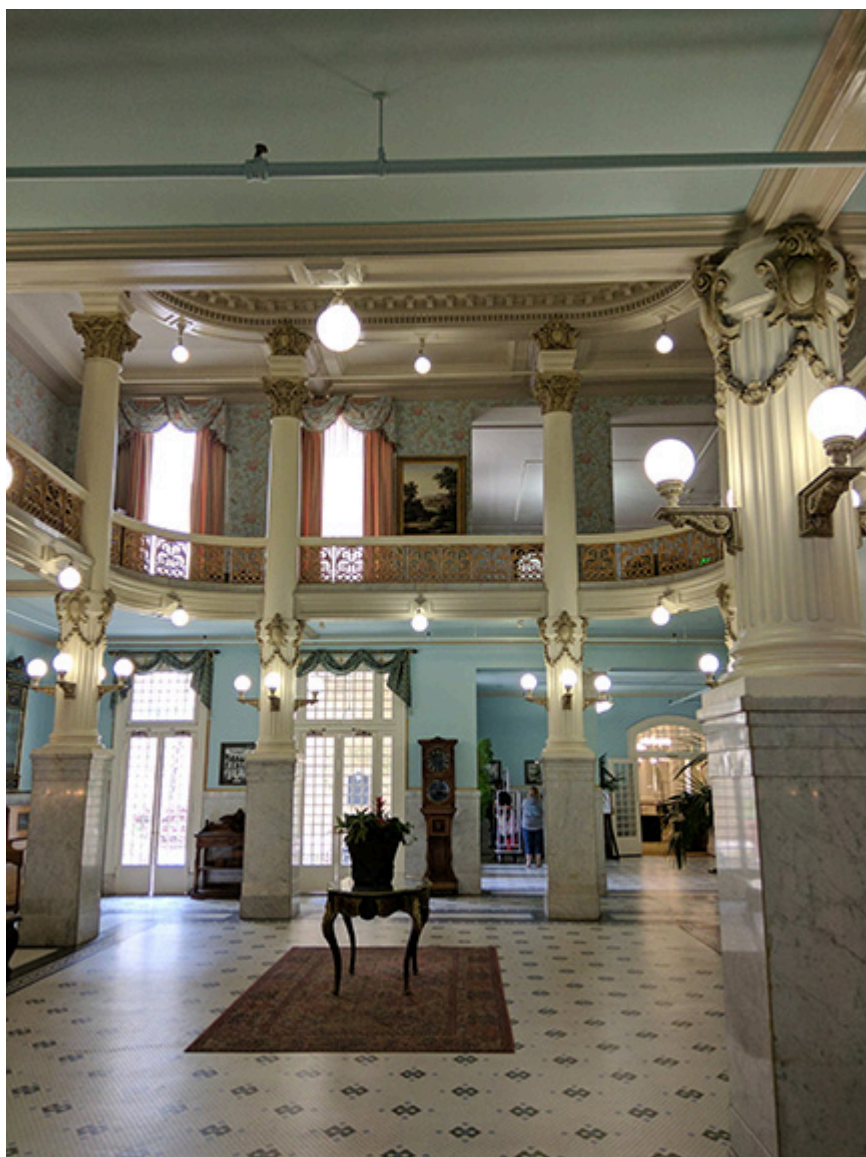
GALERIA

San Antonio, Hotel Menger





Hol wejściowy hotelu Menger









Może tutaj siedziała Pola Negri? Joanna Sokołowska-Gwizdka w Hotelu Menger





Ogród hotelowy



Hotel od dawna był centrum życia towarzyskiego, święto ok. 1946 r., fotografia wisi w korytarzu hotelowym



Pomnik Theodora Rossevelta przez hotelem Menger



■ Pułkownik Theodore Roosevelt odwiedził hotel w 1898 r., jego fotografia wisi w korytarzu hotelowym



Pierwsi właściele hotelu. Hotel dba o historię. Tym bardziej zagadką jest, dlaczego o Poli Negri nikt nie słyszał, skoro mieszkała tam przez dwa lata.

San Antonio, River Walk - piękne miejsce spacerowe, kilka kroków od hotelu Menger







**Olmos Park, tu Pola Negri mieszkała z Margaret West, po
przeprowadzce z hotelu**



San Antonio, osiedle Chateau Dijon, przy Broadway Street



Pola Negri zamieszkała na tym osiedlu po śmierci Margaret West w 1963 r. i

mieszkała tu do końca życia w 1987 r.

San Antonio Museum of Art







Ulubiona restauracja Poli Negri w San Antonio











Joanna Sokołowska-Gwizdka. Śladami Poli Negri w San Antonio.

